

Iglica z chmury



XXIX MTP to nie tylko atrakcja Poznania i Polski. Sława naszych targów sięga wielu państw i kontynentów. Pod względem ilości wystawców Poznań zajmuje II miejsce w świecie po Nowym Jorku. Na zdjęciu: fragment terenu Międzynarodowych Targów Poznańskich; centralny punkt z iglicą.

Fot. — „Głos”

RADIO AP INF WE TELEFONEM
RADIO AP INF WE TELEFONEM
RADIO AP INF WE TELEFONEM
RADIO AP INF WE TELEFONEM
RADIO AP INF WE TELEFONEM
RADIO AP INF WE TELEFONEM
RADIO AP INF WE TELEFONEM
RADIO AP INF WE TELEFONEM
RADIO AP INF WE TELEFONEM
RADIO AP INF WE TELEFONEM

Wizyta Prasada

W dniu wczorajszym w godzinach rannych prezydent Indii, dr Rajendra Prasad udał się z Delhi do Moskwy. Prezydent Indii złoży 15-dniową oficjalną wizytę w Związku Radzieckim.

Elektronowe centrale

W Związku Radzieckim opracowuje się obecnie szereg typów elektronowych centrali telefonicznych, obsługujących do 2000 numerów.

Wyzdrowiał

Premier Unii Południowo-Afrykańskiej, dr Verwoerd opuścił w niedzielę szpital. Jak wiadomo, premier Verwoerd przebywał w szpitalu od 11 kwietnia, od czasu dokonania nań zamachu.

Ben Gurion w Brukseli

W poniedziałek we wczesnych godzinach rannych premier Ben Gurion opuścił lotnisko w Deauville, udając się do Brukseli.

Masowe zatrucie w Piasecznie

19 bm. Pogotowie Ratunkowe w Piasecznie k. Warszawy zaalarmowane zostało licznymi wypadkami zatrucia pokarmem. Pierwsze ofiary zatrucia zgłoszono się około godz. 22.00. Jak podaje Powiatowa Komenda MO w Piasecznie, do godziny 9 rano 20 bm. lekarze udzielili pomocy około 60 osobom, z czego 20 osób przewieziono do warszawskich szpitali.

Jak informuje służba zdrowia, wszystko wskazuje na zatrucie wskutek spożycia lodów wyprodukowanych w jednym z prywatnych zakładów w Piasecznie. Prokuratura i Komenda MO w Piasecznie wszczęły natychmiast śledztwo. Próbkę lodów przesłano do stacji sanitarno-epidemiologicznej.

Stan zdrowia zatrutych osobom nie budzi już większych obaw. (PAP)

Rok XVI
Wydanie ABPoznań
wtorek, 21 czerwca 1960Cena 50 gr
Nr 147 (5095)Otwarcie III Zjazdu
Rumuńskiej Partii Robotniczej

W poniedziałek o godzinie 9 rano otwarty został III Zjazd Rumuńskiej Partii Robotniczej. Na Zjazd przybyło przeszło 40 delegacji partii komunistycznych i robotniczych.

Otwarcia zjazdu dokonał pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej, Gheorghe Gheorghiu-Dej, który wygłosił krótkie przemówienie. Referat w sprawie pierwszego punktu porządku obrad wygłosił Gheorghe Gheorghiu-Dej. (PAP)

Rolnicy Ziemi Szamotulskiej
przodują w mechanizacji

Pod przewodnictwem inż. Jana Grabowskiego obradował ub. niedzieli w Szamotulach powiatowy zjazd delegatów kółek rolniczych.

W zjeździe uczestniczyli również: wiceprzewodniczący Prezydium WRN — mgr. Zygmunt Węgrzyk, kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR — mgr. Jan Heidrych, sekretarz WZKR — Józef Szymczak, I sekretarz KP PZPR — Bolesław Stachowiak, sekretarz PK ZSL — Józef Lubka, przewodniczący Prezydium PRN — mgr. Andrzej Śliwiński i inni goście spośród działaczy społecznych oraz delegacje młodzieży szamotulskich szkół rolniczych.

Po przyjęciu nowego statutu Powiatowego Związku Kółek Rolniczych, zebrani delegaci wysłuchali obszernego sprawozdania Zarządu, z którego wynika, że grupujące 2892 członków 72 kółka rolnicze powiatu szamotulskiego zakupiły dotychczas 36 traktorów z zestawem maszyn i 50 agregatów ośmiotowych o napędzie mechanicznym. Wartość zakupionego sprzętu wynosi prawie 4 miliony złotych.

Z dalszych relacji prezesa Jana Zagólskiego dowiedzieliśmy się, że do końca 1965 roku rolnictwo szamotulskie otrzyma z Funduszu Rozwoju Rolnictwa ponad 97 milionów zł. Gospodarując umiejętnie i ekonomicznie wpływającymi

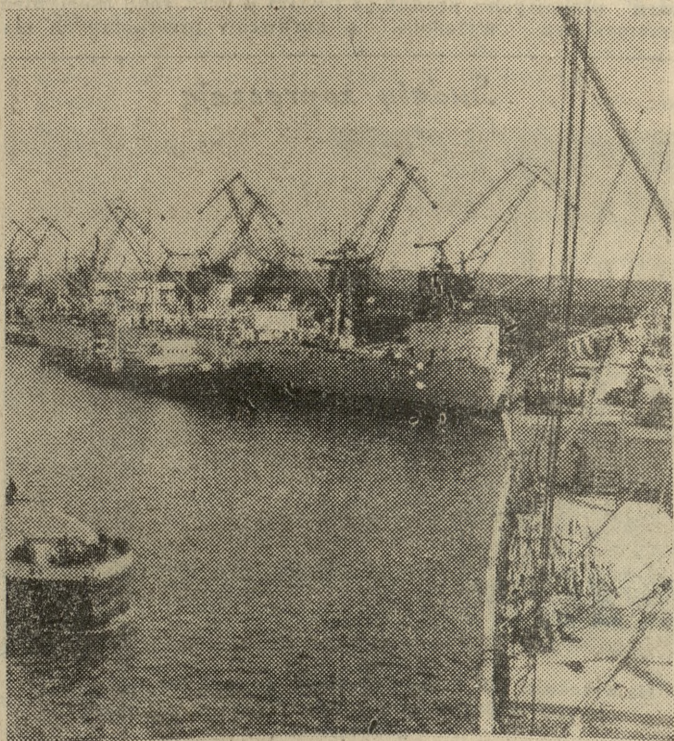
corocznie na konta kółek sumami, można będzie w okresie Pięciolatki zakupić 550 kompletnych zestawów ciągnikowych. Licząc wszystkie 106 wsi sołectkich w Szamotulskim, gdzie mogą i powinny istnieć kółka rolnicze, łatwo obliczymy, że każde kółko będzie posiadać po pięć zestawów.

Jeżeli praca pójdzie w przewidywanym kierunku — a interes rolnictwa indywidualnego wymaga, aby właśnie tak się sprawy potoczyły — to w 1965 roku jeden traktor przypadać będzie w powiecie szamotulskim na 75 ha użytków rolnych, podczas gdy obecnie przypada na 360 ha. Be

Zbliżają się
„Dni Morza”

Rokrocznie obchodzimy uroczyste „Dni Morza”, święto nie tylko marynarzy i mieszkańców wybrzeża. Świécimy je wszyscy nie tylko dla podkreślenia więzi z morzem. Tradycje naszego narodu sięgają daleko w dzieje historii marynarki wojennej i handlowej. Dziś jesteśmy z morzem związani bardziej niż kiedykolwiek. Na zdjęciu: Port w Gdyni.

CAF — fot. Uklejewski



dzie to postęp w mechanizacji, dorównujący prawie poziomowi światowemu. Żałować tylko należy, iż rolnicy innych powiatów nie naśladują w tym zakresie swoich szamotulskich kolegów.

Widząc takie horoskopy w dziedzinie mechanizacji, delegaci postulowali w dyskusji szereg rozwiązań organizacyjnych, zmierzających do przygotowania odpowiedniego zaplecza w postaci garaży, warsztatów naprawczych, szkolenia kadr mechanizatorów, dyspozytorów, księgowych, elektrotechników. Chodzi przede wszystkim o to, aby nie szukać ich w przyszłości na zewnątrz, lecz mieć w każdej wsi. Wyszukiwano nawet bardzo słusne projekty przystosowania programów szkół zawodowych do nowych warunków pracy w rolnictwie.

Wszystko to znalazło zdecydowany wyraz w podjętej przez szamotulski zjazd uchwale, która zostanie przekazana wyższym władzom organizacyjnym. Pod koniec zjazdu dokonano wyboru zarządu Powiatowego Związku Kółek Rolniczych, na którego czele stanął dotychczasowy prezes — Jan Zagólski z Szamotuł.

K. J.

Udany eksperyment
z rakieta francuską

Jak podaje agencja France Presse, komitet naukowy ministerstwa obrony narodowej dokonał w sobotę wieczorem udanego eksperymentu w bazie Colomb-Bechar w wystrzeleniu rakiety typu „Veronique”. Ładunek 75 kg materiałów wybuchowych umieszczony w rakiecie eksplodował na wysokości 140 km.

Celem eksperymentu było zbadanie wysokich warstw atmosfery, a w szczególności zakłóceń pola magnetycznego ziemi. (PAP)

Górnicy ufundowali szkołę

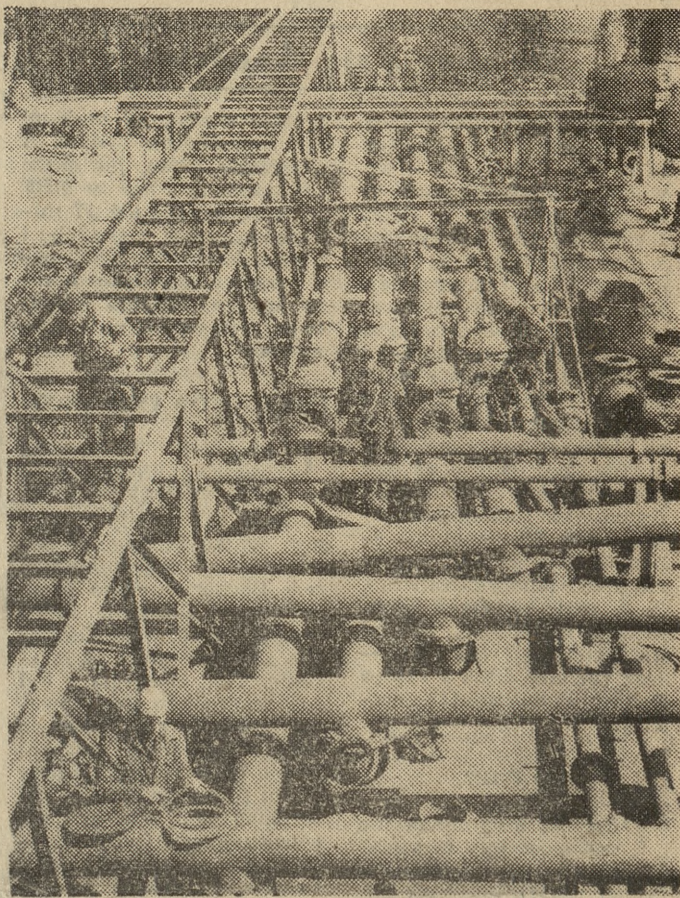
Miły upominek sprawili dzieciom ze wsi Olszanica koło Bolesławca górnicy największej w kraju kopalni miedzi „Konrad”. W miejscowości tej znajdował się duży, częściowo zniszczony i zupełnie niewykorzystany budynek. Kopalnia „Konrad” z własnych funduszy odbudowała go i przystosowała do potrzeb szkolnych. Już we wrześniu br. dzieci z Olszanicy będą uczyć się w nowej szkole. (PAP)

Umowa handlowa
Polska — Gwinea

Od 16 do 20 czerwca br. przebywała w Polsce rządowa delegacja Republiki Gwinei. W wyniku tych rozmów, 20 bm. podpisana została umowa handlowa i płatnicza między oboma krajami, która reguluje zasady wymiany handlowej w latach 1960—1962.

Zgodnie z postanowieniami umowy, Polska sprowadzać będzie z Gwinei, m. in.: rudę żelazną i nasiona olejiste; w zamian za to eksportować będziemy różne artykuły przemysłowe i spożywcze. (PAP)

Największy statek polski



W Słoczni Gdańskiej odbyło się w sobotę wodowanie największego zbudowanego w Polsce statku — tankowca o nośności 19 tysięcy ton „Profesor M. Huber”. Potężny kadłub statku długości 176 m i blisko 12 m wysokości, waży 5 tysięcy ton. 19-lisiecznik będzie jednostką naszej floty tankowców, liczącej łącznie 60 227 TDW. Na zdjęciu: śródo-okręcie statku. Montaż rurociągów ładunkowych i wyładunkowych na pokładzie.

CAF — fot. Uklejewski

Zapowiedź rozmów
Abbasa z de Gaulle'em

Tymczasowy rząd Republiki Algierskiej postanowił wysłać do Paryża delegację z premierem Ferhat Abbasem na czele w celu przeprowadzenia rozmów z gen. de Gaulle'em. Spotkanie zostanie przygotowane przez specjalnego emisariusza. (PAP)

Spotkanie ekonomistów
i mechanizatorów rolnictwa

Jak już donosiliśmy, z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego TPP-R, Wyższa Szkoła Rolnicza i Politechnika Poznańska zorganizowały w Poznaniu 3-dniowe spotkanie mechanizatorów i ekonomistów rolnictwa z całego kraju z udziałem wiceministra rolnictwa — Józefa Okuniewskiego.

Spotkanie otworzył prektor WSR Poznań — prof. Leon Mroczkiewicz. Problemy mechanizacji rolnictwa przedstawił w referatach naukowych: inż. Jan Bojańczyk — dyrektor dep. mechanizacji w Ministerstwie Rolnictwa, prof. St. Weres — kierownik katedry maszynoznawstwa WSR w Poznaniu, mgr. Zenon Rudnicki — dyrektor doświadczalnego POM-u w Trzciążu k. Olkusa.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchano referatu prof. A. D. Stupowa (ZSRR), na temat ekonomicznych aspektów mechanizacji w ZSRR. Prof. Stupow przedstawił drogi, jakimi rozwijała się kolektywna produkcja rolnicza w ZSRR,

sens likwidacji MTS-ów i problem kadr dla rolnictwa.

Podsumowując wyniki spotkania, wiceminister rolnictwa — J. Okuniewski, stwierdził m. in., że najbliższe lata przyniosą wielkie tempo przeobrażeń technicznych w rolnictwie polskim i dlatego już teraz trzeba gruntownie badać ekonomiczne problemy mechanizacji i racjonalnie wykorzystywać doświadczenia ZSRR.

W poniedziałek uczestnicy spotkania zwiedzili ekspozycję maszyn rolniczych na MTP. (tor)

NBP przypomina

Jak już informowaliśmy, 30 czerwca br. upływa termin wymiany przez placówki Narodowego Banku Polskiego banknotów 2- i 5-złotowych, które przestały być prawnym środkiem płatniczym z początkiem bież. roku.

W związku z tym NBP przypomina, że termin ten jest ostateczny i nieodwołalny. PAP

WITAJ WIEKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

GŁOS OBSERWATORA

Cień Eichmanna

Kto obawia się skandalu?

Osadzenie w więzieniu w Izraelu ludobójcy, Karla Adolfa Eichmanna — wywołało zaniepokojenie w kołach rządowych w NRF. Eichmann, gdy go aresztowano oświadczył, że spodziewa się interwencji Bonn, a w razie odmowy, wciągnie do swego procesu osoby, zajmujące wysokie stanowiska w rządzie Adenauera. Bonn nie zaryzykował jednak otwartego wystąpienia w obronę Eichmanna, lecz usiłuje działać poprzez Stany Zjednoczone. Ambasador zachodniomiejski w Waszyngtonie — pan Grewe, zwrócił uwagę rządowi amerykańskiemu, że w razie rewelacji Eichmanna na sądzie, uciurpi autorytet nie tylko NRF — lecz również USA i całego Północno-Atlantyckiego.

CO WIE?

Pogróżki Eichmanna nie są pustymi słowami. Eichmann wie dobrze, w czyich rękach znajduje się władza NRF.

Wie on, że minister Schaeffer proponował Himmlerowi współpracę „dla osiągnięcia wspólnego celu” — wie, że minister von Merkatz pracował dla gestapo w Instytucie Ibero-Amerykańskim, a minister Lemmer w artykułach prasowych usprawiedliwiał ze stanowiska „demokracji” pogromową politykę hitlerowską, lub, że minister Seeborn obecnie propaguje faszystowsko-rasistowską ideologię, mówiąc: „europejska kultura istnieje tylko tam, gdzie są Niemcy”.

Dalej pamięta Eichmann, że min. Schroeder ma, jako najbliższego współpracownika, SS-owca Reppicha, prawą rękę Himmlera, lub że generał inspektor Bundeswehry, Heusinger, był związany z szefami Eichmanna — Himmlerem i Kaltenbrunnerem.

DŁUGA LISTA

Czy Eichmann nie wie, że minister spraw zagranicznych, von Brentano, wciągnął do swego ministerstwa, jako współpracowników, pomagających Hitlerowi w mordstwie niearyjczyków — von Gruntgera w Belgii; a czy Brautigan, obecny generał konsul NRF w Hongkongu, współpracownik straconego w Norymberdze Rosenberga, nie został zdemaskowany, jako zabójca dziesiątków tysięcy Żydów w krajach bałtyckich. Lub taki na przykład Globke, sekretarz stanu NRF. Nie zdziwimy się, jeżeli Eichmann, składając zeznania w sądzie izraelskim, powie, zwracając się do Adenauera: „IVA, 4B, na moim biurku leżała praca waszego, kanclerza, sekretarza stanu — Hansa Globke, pt. „Komentarz do niemieckiego rasowego ustawodawstwa”. Przecież on naprawdę i teore-

tycznie uzasadniał moją mi się uśmiercania Żydów. A przecież Globke, jak pisze „Bildzeitung”, ma w NRF większą władzę niż 17 ministrów razem wziętych i o nim, kanclerzu NRF, powiedział: „nie mam nikogo innego, którego mógłbym postawić na jego miejscu”.

PRZYGOTOWANIA BONN

Uwięzienie Eichmanna znalazło niespodziewane echo w NRF. Władze bońskie zatrzymały współpracownika Eichmanna SS-owskiego Obergruppenführera, Beckera, byłego posła Hitlera w Bułgarii, który wysłał stamtąd do Oświęcimia tysiące ludzi na stracenie. Ten, Beckerle, był już trzykrotnie aresztowany i zwalniany z „braku do wodów”. Obecnie postanowiono go w związku z przysłym procesem Eichmanna trzymać pod strażą, jako ewentualnego świadka. — Wnioskować z tego należy, że rząd Adenauera gromadzi już materiały do procesu Eichmanna, aby wyjść z niego możliwie obronną ręką.

Henryk Barański

Federacja Mali — nowe niepodległe państwo

Opóźnie z dnia 19 na 20 bm. Federacja Mali uzyskała niepodległość. Proklamacja niepodległości Mali odbyła się bardzo uroczysto w stolicy nowego państwa — Dakarze.

Przewodniczący zgromadzenia narodowego Mali — Senghor w obecności członków zgromadzenia, przedstawicieli rządu francuskiego i krajów Wspólnoty Francuskiej odczytał deklarację o niepodległości Mali. Jednocześnie rozległo się 101 salw armatnich, zabrzmiały dźwięki w całym mieście. Przemówienie wygłosił także

Konkurs na najlepszą informację techniczną z Targów

Celem pełniejszego wykorzystania Międzynarodowych Targów Poznańskich jako źródła informacji o postępie technicznym, Wojewódzka Rada Postępu Technicznego ogłasza konkurs na najlepsze opracowanie informacji technicznej na temat mało znanych i nadających się do wykorzystania w kraju urządzeń, maszyn, materiałów, wyrobów lub procesów technologicznych itp.

I nagroda — 1.000 zł
II 3 nagrody po 600 zł
III 6 nagród po 400 zł

Termin składania informacji z odpowiednimi rysunkami, fotografiami itp. do dnia 30 czerwca br. w Wojewódzkiej Radzie Postępu Technicznego Poznań, Plac Wolności 3.

Zgłoszone prace oceni Komisja W.R.P.T. Przewiduje się wykorzystanie otrzymanych informacji w publikacjach, za które autorzy będą odrębnie honorowani. (na)

małem od uprzejmego kolewnika służby informacyjnej Węgierskiej Izby Handlowej — dr. Laszlo Lindnera.

Zwiększające się corocznie rozmiary stoiska i liczba wystawianych eksponatów, też nasuwają pewne wnioski, pozwalające stwierdzić rosnącą siłę przemysłu i handlu za przyjaźnionego kraju. Jeżeli dedamy, że prawie połowa z 350 tegorocznych eksponatów, stanowi nie pokazywane dotychczas nowości — będziemy mieli uzupełnienie obrazu gospodarki węgierskiej. Wszystko zaś potwierdza tezę o możliwości szybkiego rozwoju krajów budujących socjalizm.

SKOK 15-LECIA

Dużo się zmieniło w ostatnim 15-leciu na Węgrzech. Kraj ten przekształcił się już z rolniczego w przemysłowo-rolniczy. Od 1950 roku powstało tam 100 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, nadając dziesiątkom małych osiedli charakter ruchliwych



Nowość węgierskiej ekspozycji. Samochód do przewożenia paliwa o dwóch bliźniaczych cysternach, pojemności 10 000 litrów. Produkuje go Zakłady „Czepele”. Fot. — K. Przychodzki

ośrodków gospodarczych i kulturalnych. Wskaźniki za 1959 rok stwierdzają 12 procentowy wzrost produkcji w stosunku do 1958 roku. Ale w tym samym czasie produkcja przemysłu ciężkiego wzrosła o 16 proc, maszynowego o 17 proc, a chemicznego o 19 procent.

Nie próżnowali też węgierscy wynalazcy i konstruktorzy. W ostatnich dwóch latach wypracowali 500 prototypów najróżniejszych maszyn i narzędzi dla przemysłu, rolnictwa i gospodarstwa domowego. Do nich zalicza się pokazana po raz pierwszy na MTP superobrabiarka iskrowa „Erosima”, tokarka uniwersalna typu EU-500 i również uniwersalna frezarka EMU-320. Poza tym Węgrzy zaprezentowali nam kombajn do zbioru kukurydzy, który może być przystosowany do każdego ciągnika. Mając taką maszynę można z otwartym czelem propagować masową uprawę kukurydzy, bez obawy o zmarnowanie plonów, na skutek trudności przy spręczeniu. Kombajn bowiem w

ciągu 10 godzin skosi, pokraja i załaduje na przyczepę kukurydzą z obszaru 3—4 ha.

ZMIANY W ROLNICTWIE

Rozbudowa przemysłu węgierskiego ma ogromny wpływ na rozwój sił wytwórczych w rolnictwie. Pięciokrotnie powiększono park traktorowy w porównaniu z okresem przedwojennym oraz sześciokrotnie zużycie nawozów sztucznych na hektar. Zaopatrzenie rolnictwa pójdzie zresztą znacznie dalej. W tej chwili na przykład jeden traktor przypada na 339 holdów (1 hold = 0,58 ha), ale już w 1965 roku przypadać będzie na 150 holdów.

Rozwój przemysłu i rolnictwa, wzrost produkcji poprzez wydajność pracy, a zatem powiększanie się dochodu narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej — pozwoliło na znaczne podniesienie stopy życiowej ludności.

WIELKIE PERSPEKTYWY

Perspektywy rozwoju gospodarczego Węgier w drugiej 5-latce (1961—1965) są znacznie większe. Według założeń planowych produkcja przemysłowa wzrośnie o

65—70 procent w porównaniu ze stanem z 1958 roku. Zakłada się również duży wzrost produkcji rolniej, z uwagi na fakt, że 66 procent ziemi znajduje się już obecnie we władaniu sektora socjalistycznego. Z lepszym więc skutkiem będzie można stosować najnowsze zdobycze nauk rolniczych i technicznych.

PLAN-GIGANT

Druga pięcioletka węgierska jest śmiała — jak mówią tamtejsi ekonomiści — nazywana powszechnie planem-gigantem. Jest on jednak realny, gdyż w parze z założeniami ekonomicznymi pójda udoskonalenia techniczne, uno wocześnieńie procesów produkcyjnych, częściowe ich zautomatyzowanie. Dzięki temu nastąpi wzrost wydajności pracy we wszystkich działach gospodarki narodowej. Na tym właśnie opiera się przewidywanie tak wysokiego wzrostu produkcji.

— W miarę rozwoju gospodarki węgierskiej wzrastać będzie wymiana handlowa między naszymi krajami — powiedział przy pożegnaniu dr Laszlo Lindner. — Nasz udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich, a Polski w Targach Przemysłowych w Budapeszcie przyczynią się do ożywienia wymiany. Obecnie na przykład kraje z drogach węgierskich 5 tysięcy polskich samochodów osobowych, kupować ich zaś będziemy po 1000 sztuk rocznie. Wasze „Warszawy” zdobyły sobie wśród kierowców budapeszteńskich wielką popularność...

Kazimierz Jaźwiecki

Wymiana wizyt Chruszczow-Nkrumah

W Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Chruszczow i premier Ghany — Nkrumah dokonają wzajemnej wymiany wizyt. Daty tych wizyt nie zostały jeszcze ustalone.

Premier Ghany, dr Kwame Nkrumah przyjął zaproszenie odwiedzenia Związku Radzieckiego po przyjęciu analogicznego zaproszenia przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Chruszczowa. (PAP)

Spodnie... „Non iron“

Elana wkracza na rynek

Początkowo o elanie mówiło się tylko w laboratoriach przemysłu włókiennego, dziś już coraz częściej słowo to słyszy się w przedziałach i tkalniach, w zakładach odzieżowych, a także w handlu.

Elana — syntetyczne włókno poliestrowe, powiększyło bowiem w bież. roku asortyment surowców przerabianych ma-

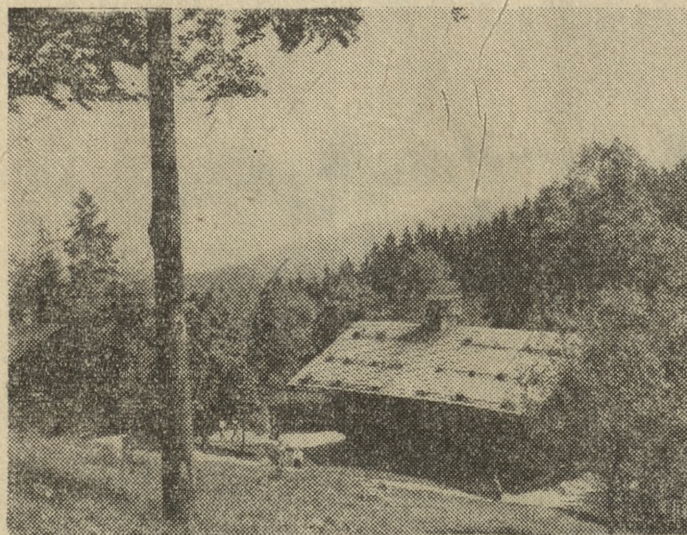
sowo w naszych fabrykach włókienniczych. Wyprodukowano już z niego, z dodatkami wełny, kilkadziesiąt ton przędzy, utkano ponad 100 tys. m tkanin, uszyto pewną ilość garniturów, spodni, spódnic, kostiumów.

Nowość ta interesuje handel, interesuje konsumentów. Elana ma bowiem szereg zalet, jak: duża wytrzymałość, odporność na gnienie, zachowanie raz zaprasowanych kantów.

Ostatnia kolekcja, przedłożona przede wszystkim przez fabryki bielskie, licząca około 100 wzorów, zyskała pełne uznanie handlowców. Obecnie więc magazynuje się produkowane tkaniny, by w III kwartale bież. roku przekazać je do sprzedaży.

Oblicza się, iż do końca tego roku przemysł włókienniczy wyprodukuje około 700 tysięcy m elany, przede wszystkim ubraniowej i kostiumowej. Znajdzie się ona w sprzedaży w specjalnie wyznaczonych sklepach. Pewną część tkaniny otrzymuje także przemysł odzieżowy. Ocena pierwszych wykonanych z niej modeli wypadła zadowalająco. (PAP)

Sudaty zapraszają



Na wysokości 520 m nad poziomem morza w Sokolich Górach turyści znajdą wygodny odpoczynek w schronisku „Szwajcarka”.

CAF — fot. Wołoszczuk

4:0 dla norm technicznych

Lepsze wyniki ekonomiczne

Zakłady Radiowe im. Kasprzaka w Warszawie, jako jedne z pierwszych w kraju, wprowadziły u siebie techniczne normy pracy. (tnp). Jesteśmy tu z wizytą.

Refleksje i spostrzeżenia szybko przybierają kształt jasnych sformułowań: **UCZYMY SIĘ SZANOWAĆ CZAS PRODUKCJI.**

Hoffmanowa nawinęła się sama. Przyszła z interesem do

rachuby. Jest brygadistką grupy montażowej i ma takie imię, że można życie przeżyć i podobnego nie spotkać. Benika. Podobno we Włoszech obchodzi się je 21 marca. U „Kasprzaka” już się przyzwyczaili.

— Normy techniczne i ich stosowanie są bardzo słuszne. Prowadzą do sprawiedliwej oceny ludzi, ich pracy i kwalifikacji. Był czas, kiedy robotników nie zależało na tym, co umie i jaką ma grupę, bo płacono się nie z grupy, ale z „atrakcyjnej” roboty. Teraz wysoko kwalifikowani fachowcy będą robili skomplikowane roboty; sami na tym zyskają i fabryka zyska.

LEPSZE STAWKI

I oto następna, równie jasna teza: **UCZYMY SIĘ SZANOWAĆ KWALIFIKACJE.**

Po raz pierwszy podniosły się znacznie stawki osobistego zaszerzowania. Na przykład przy robotach akordowych trzecia grupa z 3 złotych 60 groszy skoczyła na 5 zł 80 gr. Piąta z 4,55 na 8,40, a najwyższa, dziewiąta, z 7,20 na 14 złotych. W związku z tym, w razie nie zawinione przez robotnika postępu w pracy, otrzyma on w tym czasie znacznie więcej pieniędzy niż poprzednio.

WZROST PRODUKCJI

Następna teza: **WIEKSZA STAŁOŚĆ ZAROBKÓW.**

„Kasprzak” należy do najlepiej zorganizowanych i prowadzonych przedsiębiorstw w przemyśle ciężkim. „Kasprzak” już w ubiegłym roku wprowadził u siebie pewne elementy przygotowania do stosowania technicznych norm pracy, np. rozliczania się brygad z pobranych materiałów w końcu każdego miesiąca. Mimo to, do chwili wprowadzenia tnp., „Kasprzak” nie zlikwidował kolejek przed rozdzielnią i nie „dobił się” terminowych dostaw do kooperanta z samej Warszawy, przedsiębiorstwa L-9, które w dalszym ciągu opóźnia wysyłkę magnesów i dla „Kasprzaka” i dla współpracujących z nim Zakładów L-10 we Wrzesznie, które z kolei... Wiadomo, że kłoty krąży kooperacji.

I to chyba wszystko, co można zarzucić kierownictwu „Kasprzaka” w drugim dniu pracy na technicznych nor-

mach. Jak będzie dalej — zobaczymy.

Jeśli spojrzymy na całą rzecz „z góry” — już nie mówię z pozycji ogólnopolskiego czy ogólnospołecznego interesu, ale po prostu oczami kierownictwa fabryki, reprezentowanego w naszej rozmowie przez szefa normowania i kierownika zatrudnienia — zobaczmy, że dzięki nowemu systemowi wynagrodzeń bieżący rok przyniesie wzrost produkcji o 35 proc., wydajności o 22 procent, przy mniejszym o 16,3 proc. zatrudnieniu.

SZANSE AWANSU

Ostatnie, jasne sformułowanie brzmi: **LEPSZE WYNIKI EKONOMICZNE.**

Pozostaje do zrobienia — i będzie się robiło w ciągu najbliższych trzech miesięcy, w czasie których nowe normy są do pewnego stopnia wyrównywane zanikającymi współczynnikami od 1,3 do 0,5 — dociągnięcie niektórych operacji i rozluźnienie innych: nie od razu normy przebudowano.

I pozostaje, już na stałe, troska o to, żeby w zależności od każdej poważniejszej zmiany technicznych warunków pracy aktualizować normy. Żebyśmy, jak to bywało dotąd, nie dreptali w miejscu z tradycyjną normą na karcie robotce.

Obecnie u „Kasprzaka” nikt nie może się wwinąć na V grupę uposażenia, o ile nie skończył szkoły zawodowej, albo nie ma matury. To także jest jedną z gwarancji, że nowe normy będą wykonywane, że robotnicy będą mieli większe szanse rozwoju i awansu.

Irena Frackowiak



Uliczne automaty z napojami mają w Rydze duże powodzenie.

Listy z „Mazowsza“

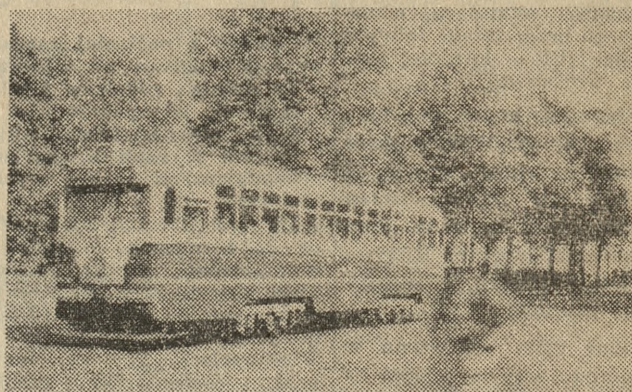
Centrum mody

Mniej więcej 8 km od centrum Rygi wjeżdżamy w Meżaparks (park las). Nazwa odpowiada rzeczywistości. Jest to bowiem w rzeczy samej wielki las sosnowy rosnący wzdłuż jeziora Kiszczers po północnej stronie miasta. Dojazd tu znakomity: tramwajem, trolejbusem, koleją elektryczną i najbardziej wygodnie — tramwajem rzeczonym, płynącym wodami jeziora i rzeki Dźwiny, aż do serca miasta.

Część z tym parku nie ma! Rozmaitość urządzeń wypoczynkowych — rozrywki wycieczek — musi być w tym mieście. Główny człon Meżaparks to Park Kultury i Wypoczynku, pierwsza tego rodzaju instytucja w Republice Łotewskiej, założona w 1949 r. i zajmująca 370 ha powierzchni. Jest tam wielka sala koncertowa pod gołym niebem z estradą dla 10.000 śpiewaków(!) i z miejscami siedzącymi dla 30.000 słuchaczy. Odbijają się tu festiwale pieśni, piękna, narodowa tradycja, mała swa początki w 1873 r. Jest to pierwsza tego rodzaju budowa nie tylko w Związku Radzieckim lecz także w Europie.

WIZYTÓWKA ŁOTWY

W tylnej części wielkiej sali koncertowej, w szeregu pomieszczeń, otworzono w 1957 r. wystawę gospodarki narodowej Łotewskiej SRR. Wystawa jest stale aktualizowana. Obejrzałem więc przegląd najnowszych osiągnięć gospodarczych Łotwy. Przybył z granicy musi być tą wystawą zasko-



Autobus! Nie, tramwaj. Takie piękne wozy kursują nie tylko w Rydze, lecz także w Leningradzie i innych miastach ZSRR.

Fot. (2) — autor

czony. Bo niby skąd miało się wiedzieć, że Łotwa, a szczególnie Ryga, jest w wielu dziedzinach wyrocznią mody dla całego Związku Radzieckiego?

A tak jest w istocie. Jeśli porównać z innymi miastami ZSRR to nieodparcie taki wniosek nasuwa się w dziedzinie ubiorów. Mieszkanki Rygi śmieją się stosując kolory, zgrabniejsze mają fasony sukienek i płaszczy niż gdzie indziej. Najbardziej jednak zaskoczyły mnie meble zabrane na wystawie. Nie było tam ani jednego kompletu o tradycyjnym kształcie. Wszystko pod rząd odpowiadało naszemu pojęciu nowoczesności w meblarstwie i na każdym pokazy mebli w Polsce spotkałoby się na pewno z uznaniem.

W pewnym miejscu w ścianie umieszczono okularu, takie jak w fotoplastikonie. Zajrzałem. Zobaczyłem dzieło tradycyjnej „sypialki” i napis: „Takich mebli więcej produkować nie będziemy”. Oczymieście próba opisanie wystawy w kilku zdaniach byłaby tak samo szalona jak próba opisanie targów poznańskich w jednym artykule. Przemysł sam tylko 600-tusiecznej Rygi jest bardzo rozwinięty i ma co pokazać. Wspomnieć więc chciałbym jedynie tramwaje o szerokich, obniżonych kształtach, które powszechnie są już w użytkowaniu w Rydze i w Leningradzie, a także w innych miastach ZSRR. Bardzo mi się podobały.

MUZEUUM — UNIKAT

Tradycyjną drogą turysty za granicą jest wędrowanie

ka po muzeach. W Rydze jest ich jedenaście, jednakże chciałbym poświęcić parę słów tylko jednemu, które jest unikatem w całym Związku Radzieckim, a sądzę, że ma niewiele sobie równych na całym świecie.

Chodzi o muzeum, pokazujące życie chłopów łotewskich od XVII stulecia. Muzeum mieści się pod gołym niebem, w malowniczym miejscu tuż na granicy miasta, na powierzchni 75 ha. Znajduje się tam wiele starych budynków narodowej architektury. Po części tego niezwykłego muzeum sięgają 1924 r., kiedy narodziła się idea i zaczęto gromadzić eksponaty. Otwarcie nastąpiło w 1932 r., lecz było wtedy do pokazania zaledwie 6 budynków. Obecnie jest ponad 4.100 eksponatów w czym 46 budynków w wieku od 80—400 lat. Domy i zagrody chłopskie są grupowane stosownie do ich etnograficznej i geograficznej charakterystyki. Istnieją więc cztery zasadnicze kompleksy zabudowań: z Kurzeme, Zemgale, Vidze i Latgale. Poszczególne zagrody obejmują także całe zespoły różnych urządzeń, naczyń itp., użytkowanych w danym okresie historycznym. Obecnie organizuje się nową sekcję muzeum: pokaże ona życie łotewskich rybaków w przekroju historycznym.

Tak więc Ryga jest nie tylko wyrocznią mody na użytek współczesnego człowieka. Pokazuje także modę jakiejś holdowlanej człowieka na tych ziemiach w ciągu kilku stuleci. Bardzo to poruszające.

Mieczysław Skąpski

Kto szybko pożyczczy...

Na peryferiach ścigania przestępstw

„Samochód jako procent temu, kto szybko pożyczczy 100 tysięcy złotych na zabezpieczenie hipoteczne (willa jednorodzinna)...”. Takie szokujące ogłoszenie ukazało się niedawno w „Głosie”. Szokujące oczywiście tylko dla niewtajemniczonych.

to wgrzyził się w sprawy pożyczkowe (czytaj: lichwiarskie), nie jest wcale zdziwiony. Zdziwiony nie jest już również dziennikarz, który udało się zasięgnąć języka u szeregu osób poszukujących pożyczki.

Na 120 i więcej procent

Jednym z pierwszych informatorów był starszy dystrygowany. Zamierzał założyć hodowlę, by uzyskać na to fundusze, nieścisłe anons: „Kto pożyczczy 30 tysięcy zł na rok, warunki do omówienia. Oferty — Biuro Ogłoszeń...”.

Zażądano ode mnie — powiedział reporterowi starszy pan — procent w stosunku rocznym. Sumie musiałbym więc dać wieścielowi za 30 tysięcy zł — 66 tysięcy zł. Ponadto udzielający pożyczki wysunął warunek sine qua non — zastaw o wartości pożyczki w rocznych odsetek, a więc 66 tys. złotych w złocie lub nieruchomościach.

Dalsi informatorzy dziennikarza — reflektanci pożyczki, nieliczni — wśród wielu umieszczających na

ten temat prasowe anonsy, otrzymali podobne oferty. Lichwiarskie? Nie ulega najmniejszej wątpliwości. Lichwiarskie, gdyby nawet uznać za nieco zdezaktualizowane, nadal obowiązujące. Rozporządzenie Ministra Skarbu z 1932 roku, które mówi, że odsetki pożyczki 12 procent w stosunku rocznym, to lichwa. 12 i 120 plus zastaw! To chyba kryminał!

Dziennikarz, w naiwności ducha, poszukiwał spraw o lichwę w Milicji i Sadzie. Nie znalazł ani jednej! Czy rzeczywiście lichwiarze są nieuchwytni? Czy istotnie brak podstaw do zastosowania art. 263 KK, który mówi: „Kto wyzyskując położenie przymusowe innej osoby, zawiera z nią umowę, nakładając na nią obowiązki świadczenia majątkowego, oczywiście nie wspólnego (podkreślenie — M. Ł.) ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu”.

Zwykły kamuflaż

Oczywiście, ściganie lichwiarzy nie jest najłatwiejsze, ale nie stanowi czegoś niemożliwego. Wystarczy złożyć wizytę komornikowi. Właśnie w rozmowie z komornikiem

V rewiru (jest ich w Poznaniu 10) reporter dowiedział się, że rocznie wpływa około 400 spraw o ściąganie prywatnych należności. Raz po raz powtarzają się nazwiska wierzycieli, częściej — dłużników. Wśród ostatnich nie brak ofiar lichwiarzy.

W obu wydziałach cywilnych Sądu Powiatowego dla m. Poznania można dowiedzieć się dalszych rewelacji.

Prywatne banki

Tak zwanych spraw pożyczkowych wpływa rocznie około 300. Odsetki — jak wynika z przewodów sądowych — przekraczają nieraz 120 procent w stosunku rocznym. Na ogół jednak wierzyciele usiłują zakamuflować pożyczanie na tak wysoki procent. W tym celu na przykład sporządza się umowę na 20 tys. zł, choć faktycznie w grę wchodzi 10 tys. zł. Na 20 czy 50 procent pożyczka się bez żenady. Najczęściej pożyczki dotyczą sum w granicach od 10—50 tys. zł. Bardzo często wierzycielami są ludzie, którzy od kilku, czy kilkunastu lat nie „shańbują” się pracą.

Na podstawie tych wszystkich danych trzeba dojść do wniosku, że w Poznaniu (nie tylko!) działa lic-

na grupa ludzi — Gobsecków naszych czasów, ciągnących kolosalne zyski z pożyczania pieniędzy na lichwiarski procent.

W tym miejscu zapewne niejednego Czytelników machnie ręką i powie: „A kogo to obchodzi? Przecież pożyczający nie kupuje kota w worku. Zawiera umowę, znając warunki. Pożyczka to rzecz całkowicie prywatna, układ między potrzebującym a dysponującym nim. Skoro obaj dojdą do porozumienia, to niech nikt nie wtrąca w te sprawy nosa...”

Mimo pozorów słuszności, rozumowanie takie nie wytrzymuje krytyki. Pomiędzy nawet normy etyczne, które kolidują z faktem, że posiadający gotówkę bez jakiegokolwiek wysiłku pomnażają ją wielokrotnie. Chodzi o coś innego. O to, że lichwiarskie banki prywatne stanowią motor napędowy szeregu przestępstw spekulacyjnych i przemyślnych. Że doprowadzają do materialnej i moralnej ruiny wielu ludzi.

Procenty rosną. Na to, by wyzwolić się z macków lichwiarza, nie wystarczy uczciwe dochody. Trzeba lewych kombinacji, fałszów...

Związek z Gobseckami naszych czasów nie jest jednak łatwy do ze-

rwania. Z reguły powoduje natomiast coraz większe kolizje z prawem.

Lichwiarz obserwuje to ze stoickim spokojem. Za winy dłużnika nie karze się przecież wierzyciela. I tak źródła wielu przestępstw płyną wartko, stale się rozprzestrzeniając.

Nie ma miejsca dla pijawek

Wydało się, że w tej sytuacji wcale nie księżycowym postulatem pod adresem organów ścigania będzie uwaga dotycząca wnikiwej analizy spraw wpływających do komorników i wydziałów cywilnych. Trudno o lepsze materiały do wytaczania spraw o lichwę.

Na pewno warto się zastanowić nad możliwością zorganizowania państwowych biur pożyczek. Zresztą pierwszy krok w tej dziedzinie został już zrobiony. Myślę o placówkach „Obsługi Ratalnej Sprzedaży”, a także o działających, przy poszczególnych przedsiębiorstwach, pracowniczych kasach zapomogowo-pożyczkowych. Ostatnio otrzymały one z PKO bezprocentowy kredyt w formie tak zwanych czeków — uprawnień (na zakup artykułów przemysłowych). Wydało się, że celowe byłoby dalsze zwiększanie — na tej drodze — potencjału finansowego kas pracowniczych. Chodzi o możliwość zaciągania większych niż dotychczas pożyczek w gotówce.

Wszystkie te przedsięwzięcia w znacznym stopniu zlikwidowałyby chyba pole popisu dla rodzimych „bankierów” naszych czasów.

Michał Łuczak

Sztandar — symbol honoru wojskowego

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Poznaniu uroczystość przekazania sztandaru, ufundowanego przez załogę fabryki narzędzi HCP — lotniczej jednostce wojskowej.

Na trybunie honorowej, ustawionej przy ul. Wyspiańskiego, miejscami zajęli goście: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, gen. brygady Jan Raczkowski, dyrektor HCP — Władysław Kostuj, przedstawiciele ZBoWiD i LPZ.

Wzdłuż ulicy ustawione w dwuseregach wojsko, opodal licznie zgromadzona publiczność i goście z HCP, rodziny żołnierzy.

Po odczytaniu aktu nadania sztandaru, dyr. Kostuj, wręczył sztandar gen. J. Raczkowskiemu. Z kolei z rąk dowódcy jednostki, przy dźwiękach hymnu narodowego, sztandar przejął poczet sztandarowy. Następują przemówienia gen. Raczkowskiego, dyr. Kostuja i dowódcy jednostki.

Pada komenda do przysięgi: żołnierze przysięgają na sztandar — „Ja, obywatel PRL, stojąc w szeregach Wojska Polskiego, przysięgam narodowi polskiemu...”.

Uroczystość kończy się rozdaniem nagród i defiladą jednostki lotniczej. (Jan)

Kolonie letnie „za pasem“

Dzieciom na pożytek

Jedne z najlepiej zorganizowanych kolonii letnich w województwie poznańskim prowadzi spółdzielczość pracy. To opinia rodziców i władz. Pokrywa się ona w pełni z faktami: od spółdzielców wyszło wiele nowych metod i form organizowania wypoczynku, które dziś służą przykładem w skali kraju, tu osiągnięto doskonałe wyniki pedagogicznych prób i wychowawczych pomysłów.

W 9 ośrodkach i 3 obozach, na 33 turnusach zostanie w tym roku zgromadzonych 2.500 dzieci. Z tego znaczna część spędzi lato w górach lub nad morzem, reszta w Wielkopolsce. W tej chwili brak jeszcze 500 miejsc, wszystkiemu winien przyrost naturalny... Konkretne plany rozwojowe przewidują jednak, że już w przyszłym roku z kolonii będą korzystać wszystkie dzieci do tego

uprawnione. W obecnym sezonie, dla złagodzenia trudnej sytuacji wprowadzono trzeci, dodatkowy turnus.

NIE TYLKO „RELAX“

Najbardziej charakterystyczne i cenne w pracy spółdzielców jest to, że obok kwestii bytowych ogromny nacisk kładzie się tu na stronę wychowawczą dzieci. Wychodzi się przy tym ze słusznego założenia, że kolonia letnia nie może być dalszym ciągiem zajęć szkolnych. Jeśli jest zaś wypoczynkiem, to nie oznacza, że dzieci mają spędzić próżniaczy żywot rozkapryszonych jedynaków w komfortowym pensjonacie. Muszą być czymś pożytecznym zajęte.

Do tego celu służą zajęcia — z jednej strony pouczające, a z drugiej — dające dziecku tak zwany „relax“ — inaczej wytchnienie czy odprężenie. Ośrodek kolonii w Sierakowie ma więc kierunek tu turystyczno-krajoznawczy. W Ośleku są zgromadzone dzieci, które interesuje sport, a w Zabostowie przewaga zajęć ma charakter obozowo-harcerski. Wszystkie zajęcia są organizowane pod kierunkiem fachowych sił pedagogicznych.

Ośrodki są zaopatrzone w potrzebny sprzęt i przyrządy. Dzieci w Sierakowie uprawiają turystykę według najlepszych wzorów. Mają mapy, kompasy no i przewodników-znawców tej dziedziny. Szlak turystyczny, znakowanie i inne jego tajemnice są dla dzieci po ukończeniu kolonii — fraszka.

DLA SŁABSZYCH

Dzieci anemiczne i słabe są zgromadzone na specjalnej kolonii o szczególnie dobrej opiece lekarskiej i obfitym jedzeniu.

Niezależnie od określonych kierunków zajęć „pensjonariusze” są włączeni do pomocy w administrowaniu kolonią i w jej zarządzaniu. Działają samorządy i miejscowa kasa oszczędności. Tradycja są już odznaki „wzorowego uczestnika kolonii”. W tym roku posiadacze odznaki brązowej i srebrnej mogą ubiegać się o jej najwyższą klasę — złotą.

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu — organizator kolonii — ma najwięcej kłopotu z doбором odpowiedniej kadry wycho-

wawców, szczególnie dla chłopców. Zgłaszający się do objęcia tych funkcji nie zawsze gwarantują realizację programów pedagogicznych. Z roku na rok kłopoty te jednak maleją, co jest pocieszające, bowiem tworzy się stała, niezmienna kadra wychowawców.

Sezon kolonii letnich „za pasem”. Wszystkim organizatorom życzymy sukcesów nie mniejszych niż te, które zbierają spółdzielcy pracy.

Zbigniew Mika

Klub Techniki NOT

Prelekcje 21 bm.

TELETECHNIKA

- G. 10—10.30 Produkcja i zastosowanie taśmy magnetofonowej (NRD)
- G. 10.30—11.30 Przekazniki RD 7 i RD 11 (NRD)
- G. 11.30—12.00 Film: Elektronowa aparatura pomiarowa (Polska)
- G. 12—13 Elektryczne pomiary wielkości mechanicznych metodą rejestracji bezpośredniej (NRF)
- G. 19—20 Urządzenia austriackich, automatycznych telefonów międzymiastowych (Austria)
- G. 20—20.25 Urządzenia słabo-prądowe w przemyśle i gospodarce (Austria)
- G. 20.30 Telefony system „Crossbar-Pentaconta” (Belgia)

LEŚNICTWO

- G. 9—14 Pokaz w terenie pracy pil motorowych do ścinania drzew (Polska)

W muzykalnym Poznaniu

U schyłku sezonu

Tradycyjnym obyczajem Wydział Wokalny PWSM w Poznaniu wystąpił pod koniec sezonu z operą „Don Juan” W. A. Mozarta. Niestety, przedstawienie odbyło się tylko przy fortepianie, na niewielkiej estradzie auli szkolnej. Organy i boki ściany zakryto niebieskim materiałem. Ustawiono jakieś schodki, stół i parawany. Jednak wszystko to razem wyglądało dość prymitywnie (chociaż studentów nawet i ubrano w stylowe kostiumy). Co gorsza: wprowadzić salę PWSM nadał się idealnie do koncertów typu kameralnego, lecz za mała jest jak na więcej dźwięku (huczne ensemble operowe). Poza tym brak dyktansu między sceną a widownią sprawiał, że zmarły komandor kiwał głośnie głową lub Donna Anna mdlała z rozpaczy nad zwiłkami ojca — zamiast współczuć — nie zdołaliśmy powstrzymać uśmiechów. Po prostu brakowało w danych warunkach koniecznej teatralnej iluzji. Dlaczego Państwowa Opera

nie użyje PWSM swej pięknej sali, choć raz do roku?

Za to pod względem muzycznym wieczór był niewątpliwie interesujący. Zasluga to w pierwszym rzędzie prof. Zygmunta Wojciechowskiego, który „Don Juana” zna doskonale, prowadząc to dzieło 30 i kilka lat temu w Operze Poznańskiej. Z. Wojciechowski jako dyrektor Teatru Wielkiego położył wówczas nie małe zasługi dla kultury miasta. Pokazał w Poznaniu tyle nowości (m. in. „Manru” Paderewskiego i szereg dzieł Różyckiego). Obecnie — wiedzą swą i doświadczeniem służą młodzieży PWSM. „Don Juana” przygotował z istic młodzieńczą werwą i w znakomitych tempach (wielki ensemble finałowy i aktu!). Przez cały wieczór akompaniował niestrudzenie Alfons Kamiński. Grę aktorską opracował Maksymilian Statkiewicz, który poza tym objaśniał poszczególne sceny.

Pośród studentów na czoło niewątpliwie wysunął się para: Don Juan (S. Kliczkowski) i jego tołumfacki Leporello (E. Kuszyk). Obaj przedstawili wartościowe materiały głosowe, dużą muzykalność i swobodę aktorską (przy korzystnych warunkach zewnętrznych). Nadto Kuszyk za powiada się jako obiecujący talent komediowy czyli bufon. Donna Anna w wykonaniu K. Czerwińskiej tym razem nie bardzo przekonywała, mimo pięknego sopranu (rwała frazę, nie docierała i forsowała wysokie tony). Za to Don na Elwira (T. Bogdanowicz) ujęła audytorem zaawansowaną techniką wokalną oraz trafny odczytanie wyrazu muzycznego. Także i Zerlina (S. Malitowska) popisała się lekkością głosu i wdziękiem wykonania. Wystąpili jeszcze: H. Zielińska, J. Adamczyk, Z. Karczewski i F. Koch. Dodajmy, że wszyscy wyżej wymienieni adepci są studentami klas profesorów: Kisielowskiej, Czarneckiego oraz Urbanowicza, zasłużonych śpiewaków Opery Poznańskiej, długoletnich ulubieńców naszej publiczności.

Kazimierz Nowowiejski

Kunst współczesnej... husarii

Dziedziniec Podoficerskiej Szkoły Pożarnictwa przy ul. Czechosłowackiej. Czerń strażackich mundurów i różnobarwne stroje widzów. Przed nimi — pionący dom (naprawdę — wieża ćwiczeń).

Przenikliwy dźwięk gwizdka. Strażacy podrywają się do biegu. Srebrne hełmy i pochylone drabinki przypominają nieco atak... husarii. Strażacy operują haki drabinek na parapetach okien i piętra. Szybka wspinaczka i prze rzut drabinek na II piętro. Później na trzecie i czwarte...

Zespołowe ćwiczenia z hakówkami systemem hańcuchowym (patrz zdjęcie) stanowią właśnie otwarcie pierwszych w tegorocznych „Dniach Ochrony Przeciwpowodziarowej” — pokazów sprawności poznańskich strażaków. „Aktorami” tego interesującego widowiska były: wildeczka Straży Pożarnej i Podoficerska Szkoła Pożarnictwa.

Po ćwiczeniach z drabinkami nastąpił pokaz samoratownian się na linach, a później ratowanie ludzi znajdujących się w „płonącym domu”. Zastosowano tu aparat Hönninga t. j. wadliwio opuszczane liny z dwoma pasami. Kiedy jeden z nich znajduje się w oknie, przyczepia się doń delikwent, który zjeżdża po linie. W tym czasie drugi pas wędruje w górę. Po wyładowaniu „uratowanego” zdejmują się pas, zaś na górę czeka już nowy pasażer. I tak w kółko. W minucie można w ten sposób uratować 7 ludzi.

Szybciej przebiega ratownictwo przy zastosowaniu

tw. wora. Urządzenie to przypomina zjeżdżalnię w ogródku jordanowskim. Taka różnica, że podróżuje się na ziemi, z kilku pięter i po ciemku. Z innych ciekawszych ćwiczeń trzeba wymienić gaszenie benzyny pianą.

Należy dodać, że w „Dniach Ochrony Przeciwpowodziarowej” pokazy takie odbywać się będą w różnych punktach miasta (od 21—26 bm.). (ak)



Fot. — M. Kucharski

Pierwszy SAM mięsno-wędliniarski

Dzisiaj zostanie otwarty zapowiadany przez nas samobsługowy sklep mięsno-wędliniarski przy ul. Dąbrowskiego 35/37.

Dzięki specjalnemu wyposażeniu i nowej organizacji pracy SAM dostarczać będzie towar dobrej jakości, w trwałych opakowaniach, we wszystkich gatunkach mięsa i wędlin. Mięso pakowane na zapleczu sklepu będzie sprzedawane w jednym kawałku tak jak je ucięto — z podaniem gatunku, wagi i ceny. Wędliny będą sprzedawane w całości — na kanapki — krajane w małe porcje 10—25 kg. Wszystko starannie przechowywane w chłodniach i ladach chłodniczych gwarantuje najlepszą jakość.

Dyrekcja MHM zamierza do końca roku otworzyć 2—3 takie SAM-y, a już niebawem wprowadzi do sprzedaży nowe wyroby półgotowe i gotowe.

Jak nas poinformowano, miasto ma dobre, całodziennie zaopatrzenie. Toteż dyrekcja MHM jest zadowolona, że jakieś panuje w sklepach we wczesnych godzinach porannych, podczas gdy później personel czeka na klientów. (2)

Nadwarciańskie bulwary?

Nadbrzeża Warty w rejonie Poznania nie przedstawiają szczególnie imponującego widoku. Dlatego też we wrześniu ub. roku w artykule pt. „Chwałiszewo-Zdrój” postulowaliśmy uporządkowania tych terenów, budowy dróg i bulwarów, kawiarnianych ogródków itp.

Do sprawy tej wracamy w związku z planem rozwiązania podobnego problemu w stolicy. „Życie Warszawy” z 16 bm. pisze na ten temat tak:

„Już od dawna mówi się o otwarciu drogi nad Wisłą, na całej długości jej warszawskiego nadbrzeża. Wprawdzie bulwarami można już jeździć i spacerować w kierunku Żoliborza, ale na południe, ku Powiślu, nadwiślańskim arteriom daleko do widoku wielkopolskich arterii”. Dalej z notatki dowiadujemy się o przeznaczaniu na drogowe inwestycje nad rzeką znacznych funduszy i korzystaniu z tzw. czynów społecznych. Już w maju w dniach Śródmieście w generalnym sprzątaniu brało udział 68 zakładów, dwa pracownicy nie tylko pracowników ale i środki transportowe.

A więc? (y)



Fot. — H. Ignor

Niedziela „żaków“

Deszcz siąpił leniwie. Z niektórych okien wychylały się rozespiane buzie dziewcząt i chłopców. Trochę później niebo zaczęło się przejaśniać. Wyjrzało na chwilę nawet słońce. Z bramy przy ul. Dąbrowskiego wyszła postać eleganta „fin de siècle”. Uchylił przed znajomymi melonik i ruszył wąsikiem. Odpowiedział mu uśmiech ludzi zgromadzonych na przystanku. Ale cóż to? Na biednego eleganta pędzi wprost torador ze szpadą! Nie, nie, nie, nie robi. Witają się serdecznie. Przy ZOO grupy żaków, autostopowiczów, mieszczek i dam i tych, co to zapomnieli się przebrać. Barwny korowód — rusza.

Na czele orkiestra i grupa sportowców z efektownymi, kolorowymi kołami. A za nimi zbratani chłopcy i szlachta, mieszczanie i rycerze, chłopcy i damy — uzupełniają gwarem ulice naszego miasta. Coraz więcej osób gromadzi się na chodnikach, stykać śmiechy. Zacy pozdrawiają swoje miasto. Tanczą...

Na Placu Wielkopolskim młodzież wita serdecznie przybyłych na wiec „żaków” sekretarza KW i I sekretarza KM PZPR — Czesława Kończalę, sekretarza KM PZPR — Aleksandra Anholcera, kuratora Okręgu Poznańskiego — mgr. Jana Stoińskiego, I sekretarza KW ZMS — Jana Pawlaka, Przewodniczącego I sekretarza KM ZMS — Edmund Kędziński. Mówi o pracy ZMS-u w szkole, o tym, co młodzież już dokonała, o tym, jakie zadania jeszcze ją czekają.

Potem następuje wręczenie nagród tym, którzy wyróżnili się na seminariach młodych biologów, historyków czy techników, oraz tym, którzy startowali w igryskach sportowych. Zwycięzcy zbierają oklaski i okrzyki „Hura”!

W bramie Międzynarodowych Targów Poznańskich bileterzy tylko przez chwilę są urzędowi. „Żacy” są już na Targach. Pierwszą grupę, na czele której stoją „panowie” w melonikach — zwiadowcy biorą... za oficjalną delegację. Stają się oni jeszcze jedną atrakcją, a może dla niektórych jedyną (z powodu ogromnego tłoku!).

Do „ofensywy” przystępują aparaty fotograficzne zagranicznych wystawców. Tak, tego jeszcze tu nie było. Kierownictwa stoisk zagranicznych witają serdecznie młodych w dniu ich święta. Czas jednak uciekać z Targów. Na Placu Wielkopolskim występują najlepsze młodzieżowe zespoły artystyczne. A potem rozpoczyna się zabawa, jakiej jeszcze nie było. Zebrano się ludu kilka tysięcy.

Dopiero godz. 21 dała sygnał, że nadszedł już kres świętowania, że czas skończyć już tany i zabawy... Na następne trzeba czekać cały rok...

Zmęczony całodzienną gonitwą z młodymi, reporter powoli wraca do domu. Podsumowuje wrażenia. Dobre się stało, że Komitet Miejski ZMS-u zdecydował się na zorganizowanie żakiny. Uczy ona młodzież, że można przyjemnie, a jednocześnie pożytecznie, bawić się wspólnie. Pewnie, że było jeszcze wiele spraw, które wymagają w przyszłości lepszej, wiele braków, które organizatorzy powinni w następnym roku wyeliminować. Ale już dziś można stwierdzić, że pierwsza poznańska żakina zdobyła sobie w naszym mieście prawo obywatelstwa.

Jerzy Knapik

Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość elektryków, monterów c. o. i wodn.-kan. — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bema 10. Kandydaci z terenu winni przywieźć z sobą skierowanie z terenowych wydziałów zatrudnienia. K4062

Cieśli budowlanych, zbrojarzy, blacharzy, na roboty dachowe i wentylacyjne, monterów wodn.-kan. i centr. ogrzewania, monterów elektryków na sieć i instalacje wewnętrzne — do pracy w Poznaniu oraz w terenie, robotników do prac budowlanych w terenie (w przypadku delegowania dodatkowo świadczenia za rozłąkę, zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Bud.) — przyjmie natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego Poznań, Stary Rynek 77 (wejście od ul. Franciszkańskiej). K4091

Technika z kilkuletnią praktyką, absolwenta Technikum Drogowego przyjmie zaraz Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Gnieźnie, ul. Dąbrówki 19. Warunki do omówienia na miejscu. K4232

Jednego geologa z wyższym wykształceniem i praktyką oraz jednego inżyniera budownictwa lądowego z długoletnią praktyką na stanowisku st. inspektora technicznego — zatrudni Woj. Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu plac Kolegiacki 17, pokój 348. K4119

Inżyniera metalurga z praktyką na stanowisku kierownika zmianowego, operatorów do obsługi gąsienicowego, frezerów i tokarzy — przyjmie natychmiast Poznańska Fabryka Maszyn Żelaznych, Poznań - Starołęka, ulica Piastowska 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K4126

3 formierzy ręcznych do prac w odlewni żeliwa zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Zel-Metal” w Szamotułach, ulica Ratuszowa 5, telefon 417. Wynagrodzenie akordowe. Zgłoszenia należy kierować osobiście lub pisemnie na adres Spółdzielni. K4154

Magazynierów z dłuższą praktyką w budownictwie zatrudni zaraz na terenie miasta Poznań — Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane Oddział w Poznaniu. Zgłoszenia osobiście wraz z odpowiednimi zaświadczeniami przyjmie Dział Pracy i Płacy Przedsiębiorstwa — Poznań, ul. Artyleryjska 2, pokój 18. K4163

Pracownika do spraw planowania warsztatowego ze średnim wykształceniem technicznym, konstruktorów, maszynistki, pracownika do księgowości budżetowej, kwalifikowanych ślusarzy, sprzątaczkę zatrudni Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny PIMR, w Poznaniu, ulica Starołęka 31. K4183

12 inżynierów lub techników-mechaników zatrudni natychmiast Warmińska Fabryka Maszyn Rolniczych w Dobrym Mieście, ul. Fabryczna 6. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Zakładu. Mieszkanie — zapewnione. K4197

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szamotułach, ogłasza konkurs na objęcie stanowiska kierownika technicznego w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Szamotułach od dnia 1 lipca 1960 r. Od kandydata wymagane jest wyższe wykształcenie techniczne i 5 lat praktyki zawodowej, średnie wykształcenie techniczne i 7 lat praktyki zawodowej. Wnioski wraz z życiorysem i odpisami świadectw składać należy w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szamotułach, ul. Ratuszowa 1, w terminie do dnia 25 czerwca 1960 r. K4192

Dnia 18 czerwca 1960 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.
Franciszek Piechowiak
mistrz rzeźnicki
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza na Główniej.
W smutku pogrążona
RODZINA 3911g

Dnia 18 czerwca 1960 r. zmarł nasz drogi brat, szwagier i wujek, śp.
Czesław Swędryński
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O tym wszystkich krewnych i znajomych zawiadamia
RODZINA 3834g

W dniu 18 czerwca 1960 r. zginął śmiercią tragiczną
Stanisław Kobielski
II sekretarz Komitetu Zakładowego Związku Młodzieży Socjalistycznej przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu.
W Zmarłym stracił wiernego towarzysza, dobrego kolegi i ofiarnego działacza młodzieżowego.
Cześć Jego pamięci!
KOMITET WOJEWÓDZKI I MIEJSKI ZWIĄZKU MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ W POZNANIU K4308

GŁOS WIELKOPOLSKI. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączą wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja pisma 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań ul. Świerczewskiego 3 telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego” miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75, — zł, rocznie — 150 zł. Prenumerata przyjmująca oddziały delegatury z wysłanką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta FKO 1-4-1000. „Ruch” przesyła pocztowo i listonoszem do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumerata z wysłanką za granicę przyjmuje Poczta Polska. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. W Warszawie — na okres kwartału półroczny i roczny. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-7

Młodzież męska w wieku od 14-17 lat, po ukończeniu 7 klasy szkoły podstawowej, która chce zdobyć
zawód kelnera lub kucharza
w 3-letniej Zasadniczej Szkole Gastronomicznej, może zgłaszać się do P. P. H. „Konsumy”, w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 17, barak II, Sekcja Kadr w celu omówienia warunków nauki pracy i płacy. K4233

Suwnicowych z uprawnieniami i praktyką przyjmie zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny przy Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „Pozbet”, w Poznaniu, ul. Dziekańska k. Katedry. K4177

Inżyniera budowlanego — na stanowisko kierownika działu inwestycyjnego poszukuje Państwowe Przedsiębiorstwo Spożywcze w Poznaniu. Wyczerpujące oferty składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4180.

Księgowego(wa), technika - mechanika samochod. i referentów eksploatacyjnych — wymagane średnie wykształcenie, kierowców z I lub II kat. prawa jazdy, elektryka-akumulatorzystę, elektryka i monterów samochodowych, wulkanizatorów przyjmie Wojew. Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej, Oddział II w Poznaniu, ulica Traugutta 1/9. K4185

Inspektorat PGR Żary koło Żagania przyjmie natychmiast do pracy 2-3 pracowników na stanowisko st. księgowych. Wymagane kwalifikacje, średnie wykształcenie oraz staż pracy w PGR. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenie osobiste lub pisemne przesyłać pod adresem: Inspekt. PGR Żary, ul. 1 Maja 4, w terminie do dnia 25. VI. 1960 r. Przy zgłoszeniu osobistym kosztów podróży nie zwracamy. K4259

Praca

Potrzebna czysta uczelnia pomoc domowa na 8 godzin dziennie, ulica Cybulskiego 16 m. 1, od godz. 17. 3400g

Pomocnik fryzjerski potrzebny posada stała. Poznań, Wrocławka 10. 3417g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Wroniecka 10, zakład fryzjerski. 3418g

Pomoc domowa z gotowaniem na stałe zaraz potrzebna. Głogowska 47a, sklep spożywczy. 3436g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2, parter. 3570g

Kupno

Zapłać dobrze za komplet czasopisma satyrycznego „Karuzela” lata 1957-1959. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96, pod nr 310. K4189

Kupię kompletny silnik „Diesla”, samochodu osobowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13524g

Maszynę do haftów plaubelskich na płótnie, belgijską lub szwajcarską, kupię. Inna — kupię. Mielewska, Warszawa, Piłtowa 83 m. 49. K4247

Kupię samochód

„Fiat” 6-osobowy lub zamiennie dobry fortelepian na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3383g

Kupię blok do samochodu „Citroena” B. L. 11. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3442g

Sprzedaż

Cegły białe — wapno poleca: Hurtownia Rzeckie, Bydgoszcz, Em. Plater 20. 3385g

Wózki dziecięce nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 1217g

Mleczko pszczele polecam. Informacje: Poznań, telefon 556-13, po godz. 15. 3055g

Wózki dziecięce dla lalek, w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławka 25. 1454g

Kureczki leghorn 3-tygodniowe a 15 zł sprzedam, odbior koniec czerwca zamówienia przyjmuję zaraz, telefon 15-35. 3362g

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca H. Świętlik, Poznań, Wrocławka 13. 3481g

Sprzedam samochód osobowy kabriolet marki „Stoewer Grail”, po kapitalnym remoncie na nowym ogumieniu. Owińska, telefon 18. 3457g

Obwieszczenie

Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego, zwracają się do wszystkich przedsiębiorstw na terenie m. Poznania, które w swych planach na rok 1961 przewidują budowę obiektów przemysłowych lub mieszkalnych, aby w terminie do dnia 18 czerwca br. zgłaszały swe zapotrzebowanie na:

- 1. wykonanie przyłączy gazowych;
- 2. ilość potrzebnych gazomierzy.

Niezgłoszenie w podanym terminie spowoduje nieujęcie w planach realizacji naszych Zakł. na rok następny. Zgłoszenie należy składać w Dziale Sieci i Instalacji, Poznań, ul. Grobla 15. K4145

Dyrekcja ZGOP

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód „Wartburg”, Wrocław, Krzywoustego 307 m. 7. K4248

Tanio sprzedam motocykl K-125 (DKW), ulica Zupańskiego 16 m. 8. K4303

Sprzedam motocykl WFM w dobrym stanie. Jarocin, telefon 582. 13361p

Sprzedam tanio samochód osobowy m-ki „Olds mobile”. A. Kusiński, Żary, ul. Zagańska 7. 13520p

Sprzedam okazjennie samochód „Bulck” angielski, 5-osobowy o ładnej przeczeli — cena 35.000 zł. Kruk, Górawo, powiat Środa, dojazd ze Śwarze. 13523p

Siatkę parkanową sprzedam. Poznań-Debiec, ul. Sosnowa 24. 13626p

Sprzedam biurko, spacerówkę, 10zko, motocykl „Ilo” 118 cm. Kościuszki 2 m. 1, od godz. 17-20. 3378g

Biurko „Ludwik” 3.600 zł, fortelepian 4.800 zł, jadalnię „Chippendale” 29.000 zł. Wibrator „Wacker” line stalowa 20 mm sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3379g

Motocykl „BMW 35” oraz „MZ-ES” sprzedam. Poznań, Długosza 30 m. 5, od godz. 15-21. 3381g

Sprzedam sześcienne berdy, nardyny, foteriera ostro włoskiego. Kuberska, Poznań, Matejki 56 m. 7. 3388g

Sprzedam 2 opony z detkami Dunlop 525x16. Informacje: telefon 12-15. 3394g

250 kur jednorocznych rasy „leghorn” bardzo dobrej kondycji, 90 procentności, sprzedam Górnicki, Mosina, Piaskowa. 3396g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, krede, trzcinę, smołę, lepek, karbolim, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 3397g

Samochód DKW 700, sprzedam. Informacje: telefon 518-39, godz. 8-15. 3402g

Tapczany, szafy, stół, dywan niemiecki, tanio sprzedam. Grochowska 55C m. 1. 3409g

2 szafy chłodnicze na lód sprzedam. Warsztat, Dąbrowskiego 42. 3414g

Sprzedam „Fiat 1100” stan dobry. Tokarek, Białski, telefon 10, pow. Kalisz. 3408g

Bramy, furtki parkanowe, kompletne oparkowanie wykonuje warsztat, Dąbrowskiego 42. 3412g

Sprzedam lub zamiennie samochód osobowy na motocykl. Umiańskiego 14 m. 10. 3437g

Barak mieszkalny 15x5 m sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3464g

Sprzedam fermę kur z mieszkaniem 2 pokoje, kuchnia — prowincja. Wiadomość: Łukaszewicza 29b, m. 20. 3433g

Sprzedam motocykl Simson Sport 250 cm, w idealnym stanie. Telefon 43-967, Poznań, ul. Starołęka 184. 3444g

Motocykl WFM dotarty sprzedam. Magazynowa 13 m. 4, po godz. 16. 3451g

Lożale

Bydgoszcz — centrum, dwa pokoje z kuchnią, przedpokojem, 1 pt., samodzielną (51 m²) — zamienię na podobne samo dzielne w Poznaniu. Adres: Bydgoszcz, Kaszubska 11 m. 4. 13364p

Mieszkania do zamiany, wyłączone, pokoje sublokatorskie — poleca — poszukuje „Parcela-Willa”. Czerwonej Armii 29, godz. 8-17. 3251g

Małżeństwo starsze kupi pokój wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3352g

Odstąpię udział spółdzielczy, lokatorski pokój z kuchnią rok 1961. Wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3357g

Zamienię 2 pokoje, 1 piętro, komfort, nowe bloki, Grunwald na 2 pokoje z wygodami najchętniej Wilda. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3365g

Pokój z kuchnią, wyłączone sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3367g

Solidna studentka poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3368g

Kupię pokój z kuchnią wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3372g

Zamienię dwa duże pokoje z kuchnią ze stróżówką lub na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią, na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3373g

Zamienię dwa pokoje, kuchnia, samodzielną, ogrodem i 1/2-pokoju w użyciu kuchni. Przynałeczności na wspólne 3/4-pokoju w kuchni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3380g

2 studentki poszukują pokój od września. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3407g

Przy Dąbrowskiego 2 duże słończne pokoje z balkonem, kuchnią, łazienką, samodzielną, uestę, duży korytarz wspólne zamienię na 2 pokoje mniejsze, przynałeczności. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3448g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LESNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWNEJ „I.A.S.” W POZNANIU, ulica Świerczewskiego 13 ogłasza

III Przetarg ograniczony

na sprzedaż:
DWÓCH SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH MARKI „FORD 6”

o ładowności 2,5 tony oraz jednego samochodu ciężarowego m-ki „FORD V-8”, o ładown. 0,75 t.

Cena wywoławcza III przetargu dla wyżej wymienionych samochodów wynosi 7.200 zł.

Samochody oglądać można codziennie w godzinach od 9-14 w Magazynie Głównym przedsiębiorstwa, przy ulicy Wawrzyńca 10, po czym w chwili ukazania się ogłoszenia do dnia 27 czerwca 1960 r. — Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 28 czerwca 1960 r., o godzinie 10.

Przetarg odbędzie się zgodnie z warunkami podanymi w Zarządzeniu Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 (Monitor Polski 56/57 pozycja 353). Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa lub na konto N. B. P. III Oddział Miejski, Poznań, 1220-6-234. K4291

Oddam w dzierżawę garaż, nadający się na przejazd lub handel przy ul. Dąbrowskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3395g

Lekarka pilnie poszukująca pokoju na pół roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3410g

Poszukuję lokalu 60 m² warsztatowego, woda, siła, centrum Stare Miasto. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3419g

Nieruchomości

Parcelę półmorgową, morgową blisko Dąbrowskiego, komunikacja miejska — od 14.000 zł oraz w innych dzielnicach Poznań — poleca Krzesiński Świerczewskiego 1. 2694g

Dom masywny jednopiętrowy, 6 mieszkań z 2-morgowym ogrodem warzywno-owocowym w Jarocinie do natychmiastowej sprzedaży. Cena 320.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3178g

Nieruchomość zabudowaną nowym, ziemi 1,18 ha sprzedam. Marcin Knaś, wieś Folwark, poczta Witkowo, pow. Gniezno. 13269p

Poszukuję do wynajęcia domek jednorodzinny o 3 pokojach z kuchnią i ogródkiem. Miejsce obojętne, byle by była zdrowa (sucha), a domek w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13521p

Mosina! Działkę budowlaną 1.000 m² blisko dworca sprzedam. Kolejowa 17, I piętro, telefon 225. 3360g

Sprzedam parcelę oplozoną z materiałem budowlanym Poznań-Przeźmirowo. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3348g

Sprzedam działkę z materiałem budowlanym. Stanisław Wachowski, Poznań-Krzyżowiki, ulica Leśnowolska 29 m. 1. 3370g

Kupię wille, wolne mieszkanie niekonieczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3391g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Kościanie. Mieszkanie wolne od chwili sprzedaży. Informacja: Kościan, ul. Wiatrakowa 30. 3401g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu. Chelmońskiego 10. 3409g

Letnicy! Wynajmę pokój blisko Poznania, okolica przepiękna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3451g

Wspólnika do samodzielnego prowadzenia firmy kur poszukuje. Wkład 60 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3895g

W trzecią bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego niezapomnianego synusia i bratka, śp.
WANDY, JADWIGI,
z Dąbskiej KARŁOWEJ ALBRECHT

została odprowadzona msza św. żałobna w kościele św. Marcina, w Środzie, dnia 22 czerwca br., o godz. 8.15. Zyczliwych pamięć Zmarłej zawiadamia stroskany MAZ 3745g

W trzecią bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego niezapomnianego synusia i bratka, śp.
WANDY, JADWIGI,
z Dąbskiej KARŁOWEJ ALBRECHT

została odprowadzona msza św. żałobna w kościele św. Marcina, w Środzie, dnia 22 czerwca br., o godz. 8.15. Zyczliwych pamięć Zmarłej zawiadamia stroskany MAZ 3745g

W trzecią bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego niezapomnianego synusia i bratka, śp.
WANDY, JADWIGI,
z Dąbskiej KARŁOWEJ ALBRECHT

została odprowadzona msza św. żałobna w kościele św. Marcina, w Środzie, dnia 22 czerwca br., o godz. 8.15. Zyczliwych pamięć Zmarłej zawiadamia stroskany MAZ 3745g

W trzecią bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego niezapomnianego synusia i bratka, śp.
WANDY, JADWIGI,
z Dąbskiej KARŁOWEJ ALBRECHT

została odprowadzona msza św. żałobna w kościele św. Marcina, w Środzie, dnia 22 czerwca br., o godz. 8.15. Zyczliwych pamięć Zmarłej zawiadamia stroskany MAZ 3745g

WIELKOPOLSKA — ZA 15 LAT

Ogrom pracy

Szybkie postępy w produkcji rolnej naszego województwa nie są możliwe bez równoczesnego rozwoju miejscowego przemysłu. Tezę tę uzasadnił nam w poprzednich artykułach o Wielkopolsce roku 1975. Niemniej dobitnie przemawiają za nią ustalenia ekonomistów w zakresie potrzeb poznańskiego rolnictwa. Uspołecznione czy indywidualne gospodarstwa mogą osiągnąć nakreślone w planach wysokie wskaźniki produkcyjne; pod warunkiem wszakże, iż przemysł dostarczy nawozów, sprzętu, urządzeń.

Pouczające są rachuby, dotyczące ilości niezbędnych wielkopolskim rolnikom maszyn. Siewników do roku 1975 fabryki będą musiały dostarczyć naszym chłopom, spółdzielniom i PGR-om 28.000!

CZEGO I ILE!

Skąd ta liczba? Oto szczegóły: gospodarstwa mało rolne (do 3 ha) na ogół w ogóle tych maszyn nie posiadają, ponadto wiele z dotychczas użytkowanych kończy swój żywot. Na wypełnienie tej luki potrzeba 5000 siewników. Dalszych 18.000 należy stopniowo wymieniać, zaś 5000 jeszcze dodatkowo wybrakować.

Snopowiązalek w ciągu lat piętnastu przemysł powinien dostarczyć około 12.600, z czego 2/3 przeznacza się na zastąpienie maszyn wyeksploatowanych, resztę zaś na pokrycie niedoborów w tym sprzęcie.

Jedna kopaczka przypada u nas obecnie na 6 gospodarstw (powyżej trzech hektarów). Ocenic wypadła potrzeba rolnictwa na tym odcinku na mniej więcej 13.000 maszyn, plus dalsze 5.000 w miejsce zużytych.

Stare, wysłużone kieraty — wyraźnie się „kończą”. Miejsce ich muszą zająć młocarnie o napędzie mechanicznym, których będziemy potrzebowali aż 25.000! Najbardziej jednak newralgicznym problemem wydaje się zaopatrzenie wielkopolskiego rolnictwa w wystarczającą ilość traktorów. W roku 1957 mieliśmy ich 5432, jednakże połowę na leżałoby uznać za wyeksploatowaną kompletnie. Tym samym do roku 1975 należy przewidzieć dla rolnictwa Ziemi Poznańskiej dostawę 16.000 traktorów. Jeśli ponadto przypomimy, iż zaplanowane zmniejszenie liczby koni w naszym województwie — zastąpienie ich ubytku siłą mechaniczną, wymagać będzie dalszych 18.000 ciągników. Łącznie — 34 tysiące.

JEDYNA DROGA

Nie będzie łatwo naszym fabrykom realizować przewidziane wytyczne, ustalone przez fachowe pracownie planistyczno-ekonomiczne. Wielki trud oczekuje załogi POM-ów, którym przypadnie w udziale obsługa gwarancji na gwałtownie powiększające go się parku maszynowego. Doniosłe znaczenie dla przeistoczenia zamierzeń w rzeczywistość posiada organizacja produkcji. W rolnictwie, to potwierdzają opinie z całego świata, najefektywniej pracują gospodarstwa wielkoobszarowe. Toteż popiera się u nas będzie ze wszechmiar form my wspólnego gospodarowania. Dwunastoletnie tradycje spółdzielczości produkcyjnej w Wielkopolsce, starsze jeszcze doświadczenia rozmaitego typu spółek — powinny przekonywająco wskazywać drogę socjalizacji wsi. 706 tzw. resztołek, pozostających w dyspozycji Państwowego Funduszu Ziemi może stać się fundamentem nowych gospodarstw zespołowych.

„SKOK” BUDOWLANY

Dla dobrego zagospodarowania wszystkich użytków rolnych potrzebny jest duży „skok” budowlany. Mamy bowiem w województwie jeszcze 72.000 zagrod nie w pełni zasługujących na to miano — z braku czy to budynku mieszkalnego, czy inwentarskiego.

Oszczędnie licząc, potrzeba jemy w nadchodzącym piętnastoleciu na meliorację około 5 miliardów złotych. Mają ruszyć roboty na odwadniającą w dolinie Rowu Polskiego oraz Orli i jej dopływów

— po przeprowadzeniu prac w województwach wrocławskim i zielonogórskim (do których przystąpiło). Potem kolej na doliny: Obrzy, Baryczy, Prosnę (wymaga całkowitej regulacji), Noteć, Warty i Kanału Grojeckiego, Kiełbaski z dopływami. Zrealizowanie tych przedsięwzięć melioracyjnych jest równoznaczne z całkowitym rozwiązaniem kłopotów paszowych burzliwie rozwijanej w Poznańskim hodowli.

ELEKTRYFIKACJA

Pewnym zaskoczeniem dla niewtajemniczonych, jeśli chodzi o elektryfikację, jest obecne dopiero dwunaste miejsce województwa w kraju pod względem stopnia zelektryfikowania rolnictwa. Sytuacja taka każe zintensyfikować akcję doprowadzenia prądu do osiedli i wiosek. Do roku 1967 właściwie nie będzie w Poznańskim miejscowości, dokąd nie docierałyby przewody z energią elektryczną; jednakże pozostanie nadal 50.000 luz no rozrzuconych domostw, na dół światła pozbawionych. Znajdzie zatem potrzeba doelektryfikowania części z nich oraz — co byłoby praktyczne — instalowania urządzeń, wykorzystujących siłę wiatru.

A — lasy? Ich powierzchnia statystycznie u nas wzrasta, jednakże maleje zasobność w starszym drzewostanie. Czynniki te obecnie zależą do planu, obejmującego całość problematyki leśnej na najbliższe 50—60 lat. Do roku 1975 ma być zakończona zalesianie nieużytków, a ponadto zapowiedziano realizację zadrzewiania śródpolnego w postaci pasów (znane w Poznańskim już przed 130 laty). Plany te wymagają ogółem wysadzenia około 8,3 miliona drzewek (w tym 25 proc. szybko rosnącej topoli) oraz 3 milionów krzewów.

Oto macie obraz pracy, czekającej nas w najbliższych latach piętnastu na wsi.

Piotr Życki

Poniedziałne refleksje

Liga na urlopie

Piłkarze ligowi zainaugurowali rozgrywkę rundy rewanżowej i znowu rozpoczynają się pięciodobowe przerwy. Kalendarz rozgrywek jest w tym roku szczególnie poręczny. Ledwo zespoły zdążą się, jako tako rozegrać (4—5 spotkań), następuje przerwa.

Nie lepiej będzie w drugiej rundzie. Rozgrywki wznowione mają być 24 lipca (4 spotkań), po czym nastąpi znowu 5-tygodniowa przerwa, tym razem olimpijska. Nic dziwnego, że kluby ligowe dążą do zwiększenia swego decydującego przedstawicielstwa w Polskim Związku Piłki Nożnej.

„Nic o nas bez nas“

Podczas konferencji prezesów klubów ligowych zdecydowano powołanie przy PZPN specjalnej komisji do spraw ligi.

Klubom ligowym zależy przede wszystkim na takim ułożeniu kalendarza, aby spotkań mistrzowskich nie trzeba rozgrywać w małych ratach lub też po 3 razy w tygodniu. Większość klubów opowiada się przeciwko organizowaniu przez PZPN specjalnych obrotów dla graczy kadry. Odwoływanie piłkarzy na takie o-

bozy, dezorganizuje bowiem pracę szkoleniową w klubach.

Interesujący wydaje się projekt 4 klubów II ligi (m. in. Lecha), aby rozgrywkę II ligi prowadzić niezależnie od mistrzostw I ligi i spotkań międzynarodowych. Zapewniłoby ciągłość w rozgrywkach, a poza tym nie stwarzałoby konieczności rozgrywania spotkań w dni powszednie. To ostatnie jest tym ważniejsze, że w przyszłym roku II liga ma składać się z 18 zespołów, grających w jednej grupie. Przerwy z powodu spotkań międzypaństwowych wydają się również niepotrzebne. II-ligowcy prawie nigdy nie są brani pod uwagę przy ustalaniu składu reprezentacji.

Projekt powołania specjalnej komisji do spraw ligi ma w naszych warunkach głębokie uzasadnienie. Chodzi o to, by w sprawach ligi, jej składzie, systemie i terminarzu rozgrywek decydowały kluby ligowe, nie zaś — jak do tej pory bywało — okręgi, które w przyszłości mają nadzieję (często złudną) wprowadzić swe ekipy do ligi. Zasada nie o lidze bez ligowców jest chyba najbardziej słuszną.

„Zefiry i Foki“

Wielki rozgłos przyniosły nam w ubiegłym tygodniu sukcesy szybowców na mistrzostwach świata w Kolonii. Polacy posiadają aktualnie najwięcej w świecie (13) rekordów szybowcowych. W Kolonii potwierdzili swą dobrą klasę. Jedynie z powodu fatalnej burzy (przełot przedkościowy po trasie trójkąta) stracili — pewne zdawałoby się tytuły mistrzowskie. Mimo to w klasie otwartej Edward Makula zdobył tytuł wicemistrza świata, a Jerzy Popiel — brązowy medal. W klasie standard — Adam Witkeć zajął trzecie miejsce.

W Kolonii zachwycano się umiejętnościami naszych szy-

Tysięczny...



Znany skoczek spadochronowy — Jerzy Łoboda (na zdjęciu) wykonał w sobotę tysięczny skok ze spadochronem. Jedyńm do tej pory „tysięcznikiem” w Polsce był kapitan Zdzisław Swędziuk, który tysięczny skok wykonał w marcu 1959 r. CAF — fot. Grzęda

bowników, i także — co jest niemniej ważne — polskim sprzętem.

W klasie otwartej szybownicy nasi startowali na szybowcach „Zefir-II” (wytwórnia w Bielsku-Białej). „Zefiry” mają chowane podwozia (urządzenie zastoso-

wane po raz pierwszy w świecie), hamulce spadochronowe (podobnie mają tylko Czesi i Niemcy) i klapy oporowe, umożliwiające zmniejszenie szybkości.

„Foki” — szybowce klasy standard nie mają takich urządzeń, bo wymagają tego przepisy międzynarodowe. Podziw budziły jednak dzięki doskonałej smukłej linii i idealnej wprost gładkości skrzydeł.

Doskonałe wyniki

Każdy start lekkoatletów przynosi doskonałe wyniki. Jako 37 polski zawodnik — Gronowski uzyskał w niedziale minimum olimpijskie (4,40 m) w skoku o tyczce. Dzięki startowi Józefa Schmidta w Pradze, mamy nowy wspaniały rekord w trójskoku. Wynik Schmidta — 16,53 m jest czwartym w historii lekkiej atletyki, a w tym roku najlepszy w świecie i tylko o 17 cm gorszy od rekordu świata Fiedosiejewa.

Z innych wyników osiągniętych w ostatnich dniach warto zapamiętać rezultaty Kerra Jamaika (800 m — 1:46,4) Womasa Rumunia (1500 m — 3:40,5) Grodzkiego NRD (3:41,7), Mamotkowa ZSRR (3:42,7) i Moensa Belgia (3:41,4), Lipsnisa ZSRR (kula — 18,19), Jurka CSR (5000 m — 13:58,8).

W sobotę i niedzielę w Turcji odbędą się mecze reprezentacji Rosyjskiej Federacji Republiki Radzieckiej z Pol-

ską Zachodnią; oczekiwać można nowych wspaniałych wyników.

Marek Wierzechowski

Od przodownika do outsidera

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Ruch — Łódzki KS 3:0 (1:0)	
Legia — Polonia Bydg. 2:1 (0:0)	
Wisła — Gwardia 0:0	
Stal — Polonia Bytom 1:2 (0:2)	
Lechia — Górnik 3:1 (1:1)	
Odra — Pogoń 5:1 (2:1)	
1. Legia (1)	19:5 22:10
2. Ruch (2)	17:7 25:13
3. Stal (3)	14:10 16:11
4. Odra (6)	13:11 22:14
5. Górnik (4)	13:11 22:20
6. Polonia Bydg. (5)	12:12 13:18
7. Polonia Bytom (8)	11:13 17:17
8. Wisła (9)	10:14 13:13
9. Łódzki KS (7)	10:14 11:13
10. Pogoń (10)	9:13 11:20
11. Lechia (12)	8:16 12:15
12. Gwardia (11)	8:16 10:16

II LIGA — GRUPA POŁNOČNA

Lech — Polonia Gdańsk (przełożony na 4 września)	
Zawisza — Bałtyk 3:0 (2:0)	
Polonia W-wa — Unia Rac. 1:0 (1:0)	
Arkonia — Olimpia 5:2 (3:1)	
Śląsk — Unia Górzów 4:1 (3:0)	
Warta — Calisia 0:0	
1. Zawisza (1)	12 20:4 27:4
2. Lech (2)	11 18:4 19:5
3. Arkonia (3)	12 18:6 21:8
4. Śląsk (5)	12 15:9 30:14
5. Unia Rac. (4)	12 14:10 23:17
6. Bałtyk (6)	12 13:11 14:12
7. Calisia (7)	12 10:14 8:24
8. Warta (8)	12 9:15 10:17
9. Polonia W-wa (10)	12 9:15 6:14
10. Olimpia (9)	12 7:17 16:26
11. Unia G.	12 7:17 9:26
12. Polonia Gd. (12)	11 2:20 5:21

GRUPA POŁUDNIOWA

Piast — Górnik Radlin 1:0 (0:0)	
Wawel Kr. — Wawel Wiek 0:2 (0:1)	
Stal Mielec — Cracovia 0:0	
Naprzód — Stal Rzeszów 0:0	
Unia Tarnów — Garbarnia 0:0	
Concordia — Legia Krosno 1:1 (0:1)	

LIGA POZNAŃSKA

Polonia P. — Polonia N. T. 2:3 (1:0)	
Górnik — Proсна 2:1 (0:1)	
Olimpia — Zjednoczeni 7:2 (1:2)	
Dyskobolia — Grunwald 2:2 (0:2)	
Polonia L. — Kolejowy KS 3:1 (3:0)	
Odra — Rawicki KKS 0:2 (0:2)	
1. Dyskobolia (1)	24:8 45:19
2. Górnik (3)	21:11 21:15
3. Odra (2)	20:12 32:20
4. Grunwald (4)	20:12 35:27
5. Polonia N. T. (6)	16:16 26:26
6. Proсна (5)	14:18 34:31
7. Zjednoczeni (7)	14:18 20:30
8. Rawicki KKS (10)	13:19 26:29
9. Polonia L. (11)	13:19 22:25
10. Kolejowy KS (8)	13:19 22:28
11. Polonia P-ń (9)	12:20 25:31
12. Olimpia (12)	12:20 25:45

ZUZEL

I LIGA

Unia L. — Unia T. 41:36	
Polonia* — Górnik 44:34	
Legia — Stal 37:41	
Włókniarz — Start 52:25	
1. Włókniarz Częstoch. 8 13 +99	
2. Stal Rzeszów 8 12 +70	
3. Polonia Bydg. 7 11 +65	
4. Legia Gdańsk 8 10 +47	
5. Unia Leszno 8 6 +54	
6. Unia Tarnów 7 6 +56	
7. Górnik Rybnik 8 4 +37	
8. Start Gniezno 8 0 +160	

WIOSŁARSTWO

MISTRZOSTWA OKRĘGU	
1. AZS — 85 pkt.	
2. KW-04 — 64 pkt.	
3. PTW Tryton — 50 pkt.	
4. Posańskie — 18 pkt.	
5. Polonia — 9 pkt.	

KAJAKARSTWO — TRÓJMIECZ	
NRF — 110 pkt.; Polska — 75 pkt.; Anglia — 37 pkt.	

PLYWANIE

REKORDY POLSKI

100 metrów dowolnym: Salomon — 57,3 sek.	
200 metrów klasycznym: Kłopotowski — 2:42,0.	

ZEGLARSTWO

PUCHAR MTP

1. Fischer LKS Kiekrz — 6759 pkt.	
2. Krueger Berlin — 6157 pkt.	
3. Hartmann Berlin — 5856 pkt.	

SZERMIERKA

FLORET KOBIET

1. Orzechowska Legia — 5 zwyc.	
2. Kaczmarczyk Górnik — 5 zwyc.	
3. Julito Górnik — 5 zwyc.	

SZABLA

1. Wandzioch Balidon — 6 zwyc.	
2. Wójcicki Warszawianka — 5 zwyc.	
3. Zabłocki KKS — 5 zwyc.	

Czerwiec

21

wtorek

Imieniny

Alojzego, Marcina

Słońce:

wsch.: g. 4.29

zach.: g. 21.18

Teatr

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19.30 — „Straszny dwór” (koniec około g. 22.30)

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19.30 — „Krakowiacy i górale” (koniec około g. 22.15)

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19.30 — „Nie trzeba się zarękać” (koniec około g. 22.30)

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19.30 — „Fajerwerk” (koniec około g. 22.30)

SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Kobieta jest diabłem” (koniec około g. 22)

MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 — „Młyn do kawy”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Spokojny człowiek” (USA 16 l.)

BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Dwa pokolenia” (franc.-włoski 18 l.)

CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 20 — „Tam, gdzie rosną poziomki”

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Tania i jej matka”

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13 — „Trzy starty”

g. 15.30, 18, 20.15 „Krzyż walecznych”

HUTNIK (Antoninek) — nieczynne

MUZA — ul. Armii Czerwonej —

g. 10, 12.30 — „Pięte koło u wozu”, g. 15, 17.30, 20 — „Skarby króla Salomona”



Jahn Wayne w filmie prod. amerykańskiej pt.: „Spokojny człowiek”

MALTA (Śródką) — g. 16, 18, 20

„Gdy umilkły działa” (radz. 12 lat)

MINIATURKA — ul. Chelmońskie go — g. 15.45, 18, 20.15 „Sobotni wieczór”

OSIEDLE (Dębica) — g. 17.30, 20

„Iwan Groźny”

PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20

„Dzieje miłości” (franc., 18 l.)

PIAST — nieczynne

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „W czepku urodzeni” (NRF 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Kłopotliwy wnu-

teczka” (USA 16 l.)

TECZA (Włda) — g. 16 „Ludzie metry i sekundy”, g. 18, 20 — „Złoty kask”

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 11, 12, 13 — dokum. g. 14, 16, 18, 20 — „A jednak Cię kocham”

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Mój wujaszek” (franc., 12 l.)

WCZASOWICZ — nieczynne

ZNICZ (Zabikowo) — g. 20 „Hotel du Nord” (franc., 18 l.)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Od Jerozolimy do piramid”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO — Polonia: „Siedem

grzechów głównych”, Lech — „Miodzi małżonkowie”; KALISZ — Stylowe: „Jeździec znikąd”; WOLNOŚĆ — „Czerwony sygnał”; LESZNO — Panorama: „Zezowate szczęście”; OSTROW — Roma: „Do widzenia do jutra”; SŁONEC — „Falszery”; PIŁA — Iskra: „Książę Myszklin”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program; 7.10 — Skrzynka PCK; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla dzieci; 9.20 — Piosenki; 9.40 — Audycja dla przedszkoli pt. „Przygody Henrysia”; 10 — Orkiestra Rozgłośni Łódzkiej PR pod dyr. H. Debicha; 10.30 — Utwory Modesta Musorgskiego; 11.30 — Koncert życzeń; 12.04 — Ludowe zespoły regionalne; 12.20 — Soliści z orkiestrą; 14.05 — Pieśni kompozytorów albańskich; 14.20 — Orkiestra Mandolinistów Rozgłośni Łódzkiej PR pod dyr. E. Ciukasz; 15.05 — Piosenki; 15.30 — Józef Suk — cztery utwory op. 17; 16.15 Muzyka rozrywkowa; 17.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — lekcja 73; 17.30 — Z życia ZSRR; 20.30 — F. Rybicki: Krakowiaki; 22.30 — Orkiestra taneczna PR.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.17 — „Błękitna sztafeta”; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego — powtórzenie lekcji 73; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Drezdeński chór chłopięcy Kreuzchor; 9 — Muzyka klasyczna; 9.30 — Muzyka symfoniczna; 11 — Polska Kapela F. Dzierżanowskiego; 15.10 — Na różnych instrumentach; 16 — Rapodia symfoniczne; 17.55 — Melodie bułgarskie; 17.40 — Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 19.45 —

Ludwiku do rondla; 21.40 — Sergiusz Prokofiew — VII Sonata Fortepianowa; 22 — Orkiestry taneczne